№ 57.

GAZETA KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 17. LIPCA ROKU 1798. w WTOREK.

z Berlina dnia 10. Lipca.

Na d. 5. zostaiący dotąd przy dworze naszym poseł Rzpltey *Francuzkiey* Ob. *Caillard*, miał u Króla Jmci audyencyą pożegnania, a nowy poseł Ob. *Sieyes* prezentowanym był N. Panu, równie iak Królowy Jeymości.

z Londynu dnia 29. Czerwca.

Dnia dzisieyszego Król zamknął sessyą parlamentu nastepuiącemi mowami *(Mci Panowie izby niższey!)*— Przez środki przyzwoicie przez was użyte w całym ciągu posiedzenia parlamentu, dopełniliście obficie tych przyrzeczeń, iakie od was na początku odbierałem.— Przykład waszey stałości od wszystkich klass poddanych moich był naśladowanym. Duch dobrowolnych i gorliwych ofiar zaiąwszy wszystkie kraie państwa, umocnił wewnętrzne nasze bespieczeństwo; podobne uczucia ożywiaią wszystkie woyska moie, a flotty nasze odparły zagrażania attaku, trzymaiąc w obleżeniu nieprzyiacioł naszych w naycznacznieyszych ich portach.— *Mci Panowie izby niższey!* Obszerny i na umiarkowanych zasadach ułożony plan podatków, przez który tak znaczna część wydatkow naszych w bieżącym roku zastąpioną będzie, zawiodła nadzieię tych, którzy spodziewali się wyniszczyć zrzodła naszych bogactw, i obalić kredyt publiczny. Byliście w stanie użycia innych nawet zrzodeł dochodow przez handel, który pomimo trudności woyny wzrosł w rozległości i mocy swoiey, i mieliście nadto ukontentowanie w tymże samym czasie większą ieszcze pomoc czerpać w ofiarach szczegolnych osob, daiących z siebie przykład gorliwości, poświęcenia się i patryotyzmu. Srzodki użyte do przedaży taxy gruntowey wprowadziły nowe systema, które przez swoie wzrastaiące skutki, przez pomnożenie dochodow naszych, zmnieyszenie długu, i wzmocnienie kredytu publicznego nayszczęśliwsze za sobą przyniesie korzyści.— *Mci Panowie izby wyższey i niższey!* Zamiary zle myślących obywatelow zawsze w iednym stały związku z zamiarami naszego dawnego i przysięgłego nieprzyiaciela, lecz poczynione są przeciw nim obronne zastawy z gorliwości i wierności poddanych moich w sposobie dzielnym i szczęśliwym. W *Irlandyi* zamiary te okazały się przez iawną insurrekcyą. Z moiey strony wszystkie kroki obrocone zostały na stłumienie tego szkodliwego ducha, który dla dobra i bespieczeństwa każdey części państwa *Brytańskiego*, rownie zagrażaiącym być może. Nie mogę dosyć wychwalić niewzruszonego męstwa i wierności armii moiey regularney, milicyi, i woyska nadgranicznego w *Irlandyi*, równie iak korpusu ochotnikow przeznaczonego do obrony życia i maiątku swoich wspołziomkow i utrzymania rządu prawego.— Chwalebny dowod ubiegania się w patryotyzmie, okazany przez wiele regimentow milicyinych, ściągnęły iuż pochwałę parlamentu. To postępowanie, które honor czyni szczegolnym osobom, iest naymocnieyszym zakładem ducha woiennego, który ożywia tę szanowną część siły zbroyney narodowey, równie iak czułość względem dobra i bespieczeństwa *Irlandyi*, które są spoione z ogulnym dobrem państwa *Brytańskiego*. Przy korzyściach takowego wsparcia, i przy odniesionych zwycięztwach nad insurgentami, zbliża się rozumiem ten czas, w którym obłąkani od własnych powinności obywatele, mogą powrócić do poznania błędów swoich, dla zasłużenia sobie na odpuszczenie winy i opiekę moią, które ia podług iednostaynego życzenia mego postanowiłem dać wszystkim poddanym moim każdey klassy, którzy okażą chęć winnego prawom posłuszeństwa. Ta momentalna przerwa spokoyności publiczney z przyłączonemi do niey nieszczęściami, przypisaną bydź powinna szkodliwym prawidłom, które z starannością po kraiu rozsiewano, a które tam gdzie naybardziey panowały, naywięcey też szkodliwych za sobą pociągnęły skutków. Wśrzod tych przestrog, które przed oczyma mamy i w obliczu niebespieczeństw, które odeprzeć usiłuiemy, dozwolcie złączyć się nam wszystkim wspolnie, do zniszczenia zamiarow nieprzyiaciela i obrony tey konstytucyi, która nam podług doświadczenia tylu wiekow, zaręcza w wysokim stopniu wolność publiczną, potęgę narodu, tudzież bespieczeństwo i dobro wszelkiey klassy mieszkańcow królestwa. Przez wytrzymałość tylko możemy się spodziewać nieustanney pomocy Boskiey, którey tak obficie doznaiemy, i być pewnemi, iż tę ciężką walkę do szczęśliwego doprowadziemy końca, a z nią otrzymamy bezpieczeństwo, honor i trwałą szczęśliwość kraiu.— „ Poczym parlament został zalimitowany do d. 8. Sierpnia.

Zapewniaią, iż woyska *Angielskie* znayduiące się w *Portugalii*, również iak sześć Regimentow *Angielskich* maią bydź wsadzone na okręty, i do *Indyow Wschodnich* wysłane, i, że wiadomo iest niezawodnie, iż eskadra przylądku *Dobrey Nadziei* wypłynęła na krążenie między *Afryką* i wyspami *l'Ile de France* i *Bourbon*. Flotta *Rossyiska* z 10. okrętow liniowych i czterech fregat złożona, widzianą była na morzu pulnocnym i zdaie się być przeznaczoną na obleżenie portu *Texel*.— Admirał *Duncan* był na pożegnaniu u Króla, maiąc wyiechać na powtorne obięcie kommendy nad flottą pulnocney morza. Mówią iż także popłynie do *Texel*.— Listy które na ostatnim bacie pocztowym z *Lizbony* przybyły, donoszą iż żeglarze *Marsylscy* nayznaiomsi handlu *Lewanckiego*, iuż od kilku miesięcy użytemi zostali do przeyrzenia brzegow *Egipskich*, a nayznacznieysze domy handlowe żydowskie w tym kraiu odebrały zlecenie zebrania wielkiey mnogości prowiantow do magazynow pod *Alexandryą*, *Rosettą* i *Damiettą*. Jeszcze w przeszłym roku szalupa *Francuzka* wysłaną była z *Ile de France* na *czerwone morze*, dla dokładnego dowiedzenia się, o żegludze na tey niebespieczney wód przestrzeni. Ze wszystkich tych szczegułow (mowi iedno pismo tuteysze) wnosić nam trzeba, że *Egipt* pierwszym, a *Wschodnie Indye* są ostatnim wyprawy Gen: *Buonaparte* celem. *Egipt* iest mieyscem przeznaczonym do zebrania sił, i powinien bydź uważanym iako stanowisko woienne. Założenie tamże osady z czasem dopiero ukuteczniome zostanie; W przedsięwzięciu iednak takowym, niezmierne zachodzą trudności. Wprawdzie *Francuzi* obrali sobie naylepszą porę roku do podroży *Egipskiey*, która w miesiącu Czerwcu przy pomyślnym wietrze z *Marsylii* w 14. dniach odbytą bydź może. Lecz podwoyny port *Alexandryiski*, chociaż zbyt rozległy, iest zawsze nie pewnym, a nadbrzeża *Egipskie* pełne są mielizny, które ciężkim i niebespiecznym wylądowanie czynią. Przez piasek od *Nilu* tamże wyrzucany, żegluga do portow *Egipskich* tak bywa w wielu mieyscach corocznie popsutą, że naydoświadczeńsi maytkowie częstokroć bywaią w swey sztuce zawodzonemi. *Buonaparte*, choćby nawet stanął u brzegow *Egipskich* od *Nelsona* nie doścignioney, choćby tam wylądował szczęśliwie, ileż iednak trzeba mu będzie pokonać daleko większych trudności w drodze do *Indyow*? Woysko *Mamelukow* do 8000 wynoszące, które *Egipt* trzyma w swych ręku albo raczey ciemięży, łatwo w prawdzie bydź może przez wzgląd złego urządzenia swego od *Francuzow* rozproszone. Lecz iak wiele zależy na tym, aby tak mocna armia *Francuzka* dostatecznie w żywność opatrzoną była. Trzeba bowiem wnosić, iż odtąd flotta *Angielska* przeszkodzi zapewne wszelkiemu posiłkowi z *Francyi* do *Egiptu* iść mogącemu. Żegluga na *czerwonym morzu*, w pułnocnych osobliwie stronach, podług powieści naylepszych pisarzow, iest wielce niebespieczną. To morze nieznane iest maytkom *Europeyskim*, a krajowi żeglarze wcale są niezdatni. Jakimże dopiero trudnościom niepodlega transport artylleryi i inne potrzeby woienne? Wątpić także trzeba, aby *Francuzi* przy *Ile de France* tyle okrętow zebrać mogli, iżby te całą armią G. *Buonaparte* od *Jedda* aż do brzegow *Malabarskich* przeprowadziły, albo uniknęły czuyności okrętow naszych na morzu *Indyiskim*. Dozwoliwszy nawet żeby *Francuzi* wylądowali w *Indyach*, armia ich iednak przez przypadki tak wielkiey żeglugi, i przebycie nieznaiomych i nieprzyiaznych okolic, wielce ostabioną będzie, tak dalece, iż nasi ziomkowie względem bespieczeństwa naszych osad *wschodnio Indyiskich* żadney obawy mieć niepowinni, choćby też iakie niespodziewane wypadki inakszą rzeczy nieuadały postać. W innych czasach projekt takowy byłby za niepodobny poczytany. Lecz romansowe i nadzwyczayne przedsięwzięcia zgadzaią się zupełnie z śmiałym duchem rewolucyi, przez który tyle cudow udziałanych widzieliśmy. Historya podaie nam wielorakie przykłady, iż częstokroć śmiałe i niepodobne do uwierzenia zamiary, pomyślnie się udawały dla tego tylko, iż ie niewykonanemi poczytywano. Dodaymy do tego, iż nadzwyczayne przedsięwzięcia nadaią ludziom którzy ie uskuteczniaią, nadzwyczayne męstwo i zapał.

Bat pocztowy z *Lizbony* wyprawiony, na którym 23. officerow z *Gibraltaru* znaydowało się, został na dniu 9. tego miesiąca od kapra *Francuzkiego* schwytanym.— Gazeta dworska potwierdza urzędowym raportem wiadomość o odstąpieniu *Port-au-Prince*, *St. Marc* i *d'Arcahaye* na wyspie *St. Domingo*, za dobrowolną kapitulacyą z Generałem *Toussaint Louverture* zawartą. Kapitulacya była następuiąca. 1.) Miasta *Port-au-Prince*, *St. Marc* z przyległościami i należącemi do nich fortyfikacyami, tudzież parafia *Arcahaye* maią być oddane G. *Toussaint Louverture*, wraz z pozostałemi tamże 3. do 4. nieuzytecznemi żelaznemi armatami, iak tylko woyska *Brytańskie* z tamtąd wyciągną. 2.) Wyraźnym warunkiem obowiązuie się G. *Toussaint Louverture* w nayuroczystszym sposobie zabespieczyć życie i własność pozostałych tamże dobrowolnie mieszkańcow. 3.) Dla łatwości dopełnienia wspomnionych warunkow umowiono się na zawieszenie broni, od dzisiay, nie daley iednak iak do 5. tygodni trwać maiące. Działo się na okręcie krolewskim *Abergavenney*, na stanowisku przed *Port-au-Prince* d. 30. Kwietnia.—(Podpisano) *Huin* Generał adjutant *Francuzki*.— *Nightingale* Generał adjutant *Angielski*.— Piekarz, który na wyspie *St. Domingo* w *Port-au-Prince*, chleba woyskom naszym dostarczał, był pewien *Francuz*, który na samym ich wyiściu chleb arszenikiem zatruł, szczęściem pies pokosztowawszy tego chleba straszne bole okazał, przez co szkaradny zamysł iego odkrytym został, a kapitan artylleryi *Spicer* kommendę podowczas trzymaiący, rozkazał natychmiast złoczyńcę do armaty przywiązać, i wystrzałem rozszarpać.

G. *Lake* pod d. 25. t. m. z *Wexford* donosi, że zaięcie tego miasta sprawuie spokoyność w tamtych okolicach. Listy zaś prywatne głoszą, iż insurgenci cofnęli się do hrabstwa *Kilkenny* gdzie w *Gowran* o 13. mil od *Dublina*, obrali sobie mocne stanowisko. Milicya *Westmeath* która przeszkadzała ich marszowi, utraciła 20. ludzi, ztąd pokazuie się, iż insurrekcyą *Irlandzką* przyzwoicie bydź nazwano, ieźli bowiem w iednym mieyscu iest przytłumioną, w drugim się znowu zbiera.— *Keugh*, *Roach* Xiądz Katolicki, i 5. innych dowodzcow złapanych

przy *Wexford*, temi dniami ſtraceni zoſtali. — W *Sainfield* w hrabſtwie *Down*, insurgenci ſpalili dom wieyſki z 22. ludzmi. — Piekarz w *Rathwole* niedaleko od *Dublina*, żatruł także chleb dla woyſka królewſkiego. Skutki tego dały ſię iuż widzieć na wielu żołnierzach, ſzczęściem felczerowie regimentowi oliwą, maſłem rozpuszczonym i innemi lekami ieszcze zawczasu chorym na ratunek pośpieszyli. Przymuszono potym Piekarza do ziedzenia tegoż samego chleba; kilku iednak unieſionych zapalczywością żołnierzy, nie czekaiąc ſkutkn trucizny, zabili go na mieyscu. — Wczoray wyznaczono nadgrodę 1000. funtow za schwytanie *Bagenal Harweys*, oſtatniego dowodzcy w hrabſtwie *Wexford*. Mówią iż na ſtatku potrafił uciec do Xſtwa *Wallis*. — Lord *Camden* powròcił z *Dublina* i miał audyencyą u Kròla. — Chodzi tu pogłoſka, iż w dalszym czaſie *Irlandya* i *Szkocya* zupełnie z *Anglią* połączonemi zoſtaną.

Eſkadra Admirała] *Thompson* zabrała znowu kilka ſtatkow *Francuzkich* z potrzebami woiennemi do *Wexford* płynących. — Widok tuteyszy uzbroionego narodu przeciw nieprzyiacielowi naszemu, ieſt prawdziwie widokiem godnym podziwienia. Wreszcie mieszkańcy tuteysi nie tak ſię obawiaią ſkutkow z teraźnieyszego położenia *Irlandyi*, iak cudzoziemcy ktorzy ſię uciekli pod opiekę rządu naszego. — O wylądowaniu do *Angliy*, iuż teraz wcale nieſłychać.

W izbie wyższey parlamentu były także mocne spory względem okoliczności *Irlandzkich*. Popierano w tey mierze wnieſienie P. *Foxa*, że iednak to odrzucone zoſtało, przeto lord *Oxford* zanioſł proteſtacyą do xiąg izby wyższey, w którey dowodził, iż poſtępowanie z *Irlandczykami* ieſt przeciwne prawu. Sprawiedliwość *Angjelſka* nie dozwala, ani tortur, ani nieograniczonego więzienia. Męczyć *Irlandczyka*, ieſt toż samo, co męczyć *Angielczyka*, gdyż ciż sami ludzie, którzy ſię dopuszczą w brew prawu okrucieńſtwa nad pierwszym, nie będą mieć boiaźni dopuścić ſię tegoż samego nad drugim. Hiſtorya uczy, iż niemasz żadnych przyczyn do uśmierzenia ludu morderſtwami, ale ten raczey powolnością uspokoiony bywa. — Na d. 24. w nocy roznieſiono w *Dublinie* zaſtraszaiącą pogłoſkę iakoby insurgenci przy *Wiklow* zebrani ukazali ſię. Wyſłano zaraz przeciw nim różne korpusa; nie wiemy ieszcze ſkutku. Wieść także chodziła, iż insurgenci odebrali znowu *Wexford*. — Woyſka królewſkie w dobrach lordą *Moira*, wielkie szkody poczyniły, procz spuſtoszenia wszyſtkich prawie pol, spalono ieszcze miaſto *Ballynahinch* do niego należące.

z Paryża dnia 29. Czerwca.

Dziennik *przyiaciel praw* zawiera w sobie naſtępuiący artykuł: „Po wypłynieniu kontr-admirała Angielſkiego *Nelson*, utailiśmy troſkliwość naszą względem flotty Generała *Buonaparte*, wiedząc dobrze iak niebespieczną ieſt rzeczą zaſtraszać lud względem tego, co ieſt dla niego naydroższym. Dziś iednak możemy donieść, iż *Buonaparte* w wielkim był niebespieczeńſtwie, a możemy to donieść bez żadney nieprzyzwoitości, gdyż wſzyſtkie okoliczności które niedawno przeciw niemu były, są teraz za nim. Podaiemy więc naſtępuiące opisanie, iakim ſpoſobem potrafił umknąć przed nieprzyiacielem mogącym go bez trudności doścignąć, gdyby osobliwszy traf ſzczęścia który iuż nie raz Rzpltę uratował, niedopomógł był temu wodzowi. — Admirał *Nelſon* przeszedłszy ciesninę *Gibraltarſką*, wyſłał naprzód szybkie fregaty dla wyszukania flotty *Francuzkiey*. Przebiegły one przeſtrzeń morza śrzodziemnego, a krążąc przy *Sardynij*, zawinęły aż do *Neapolu*, dowiaduiąc ſię ieżli flotta *Francuzka* widzianą była. Niepowziąwszy iednak żadney wiadomości, wròciły ſię nazad i napotkały flottę *Angielſką* z tey ſtrony *Korſyki*. Powiadano im wszędzie, iż nigdzie flotty *Francuzkiey* niewidziano. Stosownie więc do tey powieści, Admirał *Nelson* sądził, iż ta flotta ieszcze z tey ſtrony *Korsyki* być muſiała, gdy iey z tamtey ſtrony niespotkano. Popłynął więc do *Tulonu*, z pewnością albo spotkania na morzu G. *Buonaparte*, albo go blokowania w *Tulonie*. Jakież podziwienie iego być muſiało, kiedy iuż tam flotty nie zaſtał, za którą ſię upędzał. Odpłynął więc znowu. Ale *Buonaparte* był iuż pod ów czas nad brzegami *Sycylij*, gdzie zawsze można natrafić na wiatr pomyślny do *Alexandryi*, dokąd muſiał zapewne iuż przybyć. Może tu iednak ktoś zapytać, gdzież więc był *Buonaparte*? i czemu go na morzu śrzodziemnym spotkać nie można było? Odpowiadam: *Buonaparte* znaydował ſię z flottą ſwoią przy cyplu *Korsyki* od *Baſtia*, gdy fregaty *Angielſkie* wyſłane naprzeciw niemu, zbliżyły ſię na moment do tey wyspy niezaszedłszy iednak do iey cyplu, ztamtąd zaś popłynęły do *Sardynij* i *Sycylij*, a tak nie mogły ſpoſtrzedz flotty *Francuzkiey*. *Buonaparte* tymczasem ruszył z flottą pomimo *Sardynij*, gdy fregaty *Angielſkie* za powrotem swoim były iuż na drugiey ſtronie tey wyspy, tak dalece iż *Buonaparte* (gdy także i *Nelson* z tey ſtrony *Korsyki* ſię znaydował) uszedł ścigania *Anglikow*. Kiedy więc bohater nasz tak dalece sprzyianym był od losu, którego nieſtateczność od tak dawna uiarzmiać potrafił, można powiedzieć, iż ieſt przeznaczonym do uzupełnienia naywiększych dzieł na świecie. Przy *Egipſkich* piramidach, które niegdyś między cuda świata liczono, znaydzie òn prawdziwy ſekret pokonania *Anglij*, a przez chwalebny i ſprawiedliwy pokoy przełamie trudności, które z kongreſſu *Raſtadzkiego* nieſkończenie powſtaią."

Gdy na d. 11. t. m. flotta *Angielſka* zbliżyła ſię do brzegow *Francuzkich*, Adminiſtracya centralna departamentu *Var*, wydała naſtępuiącą proklamacyą. — Obywatele. Ukazanie ſię 14. okrętow nieprzyiacielſkich, na których emigranci i wspołwinowaycy, zbrodnicze nadzieie ſwoie pokładaią, niepowinny żadney między wami sprawiać boiaźni. Flotta ta nie ma zapewne innego zamiaru, iak zaſtawiać ile możności przeszkody wyprawie G. *Buonaparte*. Bądźcie więc ſpokoynemi w tey mierze Obywatele, wszyſtkie uſiłowania nieprzyiaciela będą daremne, gdyż *Buonaparte* wyprawą tą dowodzi. Idźcie za przykładem waszych braci oręża pod *Oſtendą*. A wy urzędnicy! wyborze ludu! mieycie baczność na obroty tych roialiſtow, którzy gotowi opuścić ſztandar wolności, a iść pod chorągwie *Pitta*. Wy mianowicie mieszkańcy *Tulonu*, nie zapominaycie przeſtępſtwa tych, którzy dawniey miaſto wasze przedali.

Na d. 13. t. m. flotta *Angielſka* widzianą była między wyspą *Elbą* i *Korsyką*. Wiadomość ta ieſt urzędową, mòwi *Przyiaciel Praw*. — Na dniu zaś 10. *Buonaparte* przepłynął południowy cypel wyspy *Sycylij*. — Miniſter marynarki Ob. *Bruix* odpisał pod d. 26. t. m. Kapitanowi *l'Heritier* w niewoli *Angielſkiey* zoſtaiącemu, w naſtępuiącym ſpoſobie: „Obywatelu! *Oznaymiłem Dyrek: Wyk: wſzyſtkie ſzczeguły ſławney twoiey obrony na okręcie liniowym* Herkules. *Bez wątpienia okropną ieſt rzeczą dla* Francuza *wpaść w ręce nieprzyiacielowi, iakkolwiek w liczbie przemagaiącemu. Pięknym iednak ieſt czynem, przedać drogo własny upadek, a odwagę swoią w bliznach okazać. Twoia w tym ieſt ſława obywatelu. Dyrektoryat opłakuie cię i ſzacuie, równie iak wſzyſtkich walecznych wſpół-kollegow twoich, którzy pod twemi rozkazami walczyli.*

Liſt z *Lille* pisany zawiera w sobie, iż *Anglicy* przy *Oſtendzie* w niewolą zabrani, zoſtali zamienieni za równą liczbę *Francuzow*, którzy z więzień *Angielſkich* w krótce maią przypłynąć do *Calais*. — Zapewniaią, iż żądana od miaſta *Hamburga* pożyczka czterema milionami zaspokoioną zoſtała. — G. *Kilmaine* otrzymał kommendę woyſk lądowych wewnątrz kraiu będących, ażeby mogł łatwiey uważać obroty armii *Angielſkiey*. — Nie można zaprzeczyć *Anglikom* nader wielkiey biegłości na morzu. Dywizya *Angielſka* ſkładaiąca ſię z iednego okrętu i trzech fregat, które ſię nieuſtannie znayduią przy uyściu *Ligery*, tak ſię zbliżaią do ſkał i lądu, iż naſi maytkowie wyznaią, iżby tam nie śmieli podobnych okrętow prowadzić.

Wiadomość o wzięciu *Malty* rozſiana, dała powod do naſtępuiącego żartu w kształcie rozmowy umieszczonego w dzienniku *Nouvelliſte Politique*. — *Przekupka Pomarańczow*. Nie mogę dać moich pomarańczow iak za 12. ſous. — *Polityk Kafenhauzowy*: Będziemy ie niedługo mieli za mnieysze pieniądze. — *Przek*: A to iak obywatelu? — *Pol*: Bo nas nie będą kosztować iak tylko pracę zbierania. — *Przek*: Patrzaycie tego krzywonosa w peruce *à la Titus*, iemu ſię zdaie, iż nie potrzeba iak tylko ſię schylić, ażeby mieć pomarańcze. — *Pol*: Nie wiesz więc obywatelko, iż wyspa *Malta* ieſt naszą. — *Przek*: Nie, nie wiem, a co więcey, dla mnie to wszyſtko zarówno. — *Pol*: To nie powinno być dla ciebie zarowno, ponieważ gdy ieſteśmy panami wyspy, która wydaie te piękne pomarańcze, iasną ieſt rzeczą, iż iuż za nie cudzoziemcòm płacić nie będziemy. — *Przek*: Gadasz iak papuga, czyliż taniey kupuiemy płotna *Flandryiſkie*, odtąd iak ieſteśmy panami *Flandryi*, a ser *Szwaycarſki* nie ieſtże droższym od czasu iak nasze woyſka wkroczyły do *Szwaycaryi*? — *Pol*: To rzecz inna obywatelko, bo do robienia sera i płotna potrzeba rąk. — *Przek*: Więc ich nie potrzeba dla zachodu około pomarańczow? — *Pol*: One ſię rodzą bez uprawy. — *Przek*: Powiedz to komu innemu; nasz sąſiad, który codziennie czyta *Przyiaciela Praw*, powiedział mi, iż *Malta* ieſt nieurodzayną ſkałą. — *Pol*: Twòy sąſiad dobrze mowił, ale na tey ſkale tak ſię rodzą pomarańcze, iak u nas rzepa, i kartofle. — *Przek*: Tam do kąta; to zapewne dla tego pragniemy tak bardzo tey wyspy. — *Pol*: Nie, nie dla tego tylko, ale bardziey dla wypędzenia z niey 700. Rycerſkich Mnichow, przed ktòremi niegdyś drzali *Turcy*, i którzyby dziś mogli zrobić we *Francyi* kontrarewolucyą. — *Przek*: Nie, takie bayki iuż teraz nie popłacaią, nie będziesz miał moich pomarańczow, iak za 12. ſous.

Niektore osoby zdaią ſię obawiać rychłego zerwania zgody między Rzpltą *Francuzką* i ſtanami ziednoczonemi *Ameryki*. Prawda ieſt, iż Poseł *Amerykańſki* P. *Gerry*, żądał paszportu do wyiazdu z *Francyi*, lecz niemniey ieſt rzeczą pewną, iż ſię ieszcze znayduie w *Paryżu*. — Przez opadnienie wody na rzece *Loire*, monumenta kunsztow *Włoſkich* zoſtały w drodze wſtrzymane, i nie przybędą zapewne dość wcześnie, ażeby mogły bydź uroczyście przez Dyrektoryat dnia 14. Lipca przyięte. Ta uroczyſtość odprawiać ſię będzie na polu marsowym, przy ćwiczeniach woiennych, i przy wypuszczeniu aeroſtatycznego balonu.

Dnia 28. Czerwca obchodzona była uroczyſtość *Rolnictwa*. Szedł nayprzód pług ciągniony od 2. koni, i otoczony rolnikami, z których każdy trzymał bukiet w ręku związany troykolorową wſtążką. Potym woz ze snopem doyrzałych kłoſow, i narzędziami rolniczemi napełniony, pomykał ſię ku świątyni *Cybeli* na plac *Halle-au-Bled*, ciągniony był od 6. wołow przyſtroionych w girlandy, ich rogi i kopyta były pozłacane. Za tym wozem ſzły w paradzie członki towarzyſtwa rolniczego i Adminiſtratorowie museum hiſtoryi naturalney, którzy trzymali ſię za ręce z rolnikami. — Drugi woz *Bachuſa* uwieńczony owocami i ziołami; Dziecko ſiedzące na beczce, wyobrażało tego bożka. Prezydent Adminiſtracyi centralney miał głos, po którym przeczytał imiona trzech Rolnikow, których prace zaſłużyły na zachęcaiącą nadgrodę, i oddał im srebrną koronę.

Z *Cadix* donoszą, iż flotta *Hiszpanſka* od 23. liniowych okrętow, gotowa ieſt do wyiścia pod żagle. — Mòwią tu powszechnie, iż Obywatel *François Neufchateau* wkrotce *Selz* opuści, i obeymie miniſterium wewnętrzne. Czyli negocyacye tamże zerwane, czyli ukończone zoſtaną, nie wiadomo. — Obywatel *Jean Debry* ſkładaiąc urząd deputowanego w Radzie 500. wyraził w liście ſwoim: *iż ieżli będzie ſzczęśliwym przyłożyć ſię do pokoiu, i w tym ſpoſobie uczynić przyſługę oyczyznie ſwoiey, wyobrażać ſobie będzie, iż ſię zawſze znayduie w gronie Rady* 500. — W *Medyolanie* naprawiaią fortyfikacye, wyciągnięty ieſt także kordon na granicach *Cisalpińſkich* od ſtrony morza. — Do portow morza *śrzodziemnego* nie będzie odtąd żaden okręt wpuszczony, ktòryby wprzod w *Marsylij* nie odbył kwarantanny. — Do portu *Vendre* kapry nasze przyprowadziły 3. okręty *Raguzańſkie* ze *Smyrny* wyszłe, z ładunkiem przeznaczonym dla *Anglikow*, million liwrow wartuiącym. — W *Neapolu* zaszły znaczne spory między miniſtrem ſtanu margrabią *de Gallo* i kawalerem *Acton*, pierwszy ieſt zawsze za ſyſtematem łagodnym, drugi za ſurowym. Więźniowie ſtanu mieli być w tych dniach traceni, wſzakże wielu pokłada nadzieię w wſtawieniu ſię za niemi *Garata*. — Mała Rzplta *Raguzańſka* wyſłała do Rzpltey *Rzymſkiey* P. *Stay* w charakterze *ſprawuiącego intereſſa*. — Dyrektoryat *Cisalpińſki* umocowany ieſt od ciała prawodawczego do wygotowania 100,000. karonow. — Na 2. fregatach i iednym małym ſtatku, które z *Breſt* wypłynely, znayduie ſię 400.

artylleryſtow wybranych. Niewiadomo iednak gdzie ta wyprawa popłynie.

Ogłoszony tu ieſt liſt G. *Schauenburg* do kommendanta Ceſarſkiego w *Bregenz*, w którym ſię Generał ten uſkarza, iż niektórzy żołnierze Ceſarscy w rozmaitych okolicach nadgranicznych *Helwecyi*, drzewa wolności poścинали, rozſiewaiąc pogłoſkę, iż wkrotce woyſka Ceſarſkie dawny rząd *Szwaycaryi* powrocą. Wzywa kommendanta, aby przez wzgląd na związki przyiacielſkie *Francyi z Auſtryą* takie bezprawia ukrocił, dodaiąc, iż rewolucya *Szwaycarſka* zrobiła ſię pod opieką *Francyi*.— Kommiſſarze *Francuzcy* w *Rzymie* uczynili rekwizycyą o 25,000. ludzi, a to w celu aby łącznie z woyſkami *Francuzkiemi* poſtawić Rzpltę *Rzymſką* w ſtanie godnym poważenia. — Mowią, iż znaiomy z poſtępkow swoich w Hollandyi *Ducange*, znayduie ſię teraz w *Weſel*— Przed *Tulonem* krążą ieszcze niektóre woienne okręty *Angielſkie*.

Dyrektoryat pod d. 25. wydał naſtępuiącą uchwałę. 1.) wszyſtkie liſty znalezione na okrętach nieprzyiacielſkich maią być niezwłocznie miniſtrowi morſkiemu przeſłane, nie czekaiąc na wyrok względem zdobyczy, któremu liſty podlegać nie powinny. 2.) Z liſtow znalezionych na okrętach neutralnych, te tylko zoſtawione będą, które dowodzą, iż ten okręt ieſt neutralnym, reszta odeſłaną być ma. 3.) Miniſter morſki o treści liſtow Dyrektoryat uwiadomi.— Liczba teatrow naszych powiększy ſię teraz nowym, który nazwanym być ma *Teatr zwycięztw Narodowych*.

Dnia wczorayszego poprzylepiano na wszyſtkich murach *Paryzkich* naſtępuiące pismo względem G. *Buonaparte*.— Jakim kunsztem wyobrazić głowę *Buonaparty*, mówił do mnie malarz *Appiani*; zawiera ona w sobie charakter wszyſtkich głow przeciw *Cezarowi* sprzyſięgłych. Zdaie on ſię zawsze zagłębiony w tym, co sam tylko uſkutecznić zdoła. Uważałem go wśrzod woyſka, kochał żołnierza, żywił go, przyodziewał, i był dla niego oycem. Taka była we *Włoſzech* iego obyczaiow surowość, iż ledwo nie był miany za nieczułego, a to zdanie byłoby ſię ſtało powszechnym, gdyby nie przywiązanie, które swey okazywał żonie. Obiąwszy naywyższą nad woyſkiem kommendę, zdawał ſię zamknąć wſtęp do swego serca samey nawet przyiaźni; ogniſta iego dusza ukryła ſię w iego głowie. Armia i Rzplta potrzebowały na tenczas człowieka, ażeby nie było *Kapui* we *Włoſzech*. Jego baczna grzeczność i znakomitość, hamowały zawsze natrętow, podchlebcow i zausznikow. Ta wyższość, ta przyciągaiąca i odpychaiąca ſiła, potrzebną była dla utrzymania w swoiey sferze nowo rodzącego ſię w pierwiaſtkowym nieładzie świata. Od niego do iego generałow taka była odległość, iaka do żołnierzy od generałow. Jeden z iego talentow ieſt, poſtawić każdego, i każdego na swoim mieyscu utrzymać. Nim ſię ſtał wodzem, ułożył sobie krótki sposob poznawania ludzi. Na pierwszym wſtępie przyimował ich głosem fukliwym.— Podług ich odpowiedzi (mowił) poznaię ton ich duszy. Uderz w ſpiżowe naczynię rękawiczką, nie da ci żadnego dzwięku, uderz ie młotem, zadzwoni. Styl iego proklamacyow ieſt wielki, byſtry, niewygładzony i żywy. Orzeł, potoki, piorun, są zwyczayne do iego przyſtosowań wyrazy. Dzieło *Oſſyana* ieſt iego ulubioną zabawą. Sam przez ſię wszyſtko czyni. Od sześciu mieſięcy, iak ſię przy nim znayduię (mówił do mnie ieden z iego sekretarzow) nie kazał mi ieszcze iednego liſtu napisać. Jakże nieprzyiaciel mogłby doścignąć taiemnice, których nie powierzał nikomu? Jakimże pałaiącym ſtosem muſi być serce tego człowieka! Poruszenie iego oczow i powiek, iego chod i głos, pokazywały niecierpliwą i burzliwą duszę. Na prożno ſię wiatry wzdymaią, ſilą, ażeby namiętności rozdrażnić, on zawsze ieſt panem ſtyru; trzyma przy swoich nogach podłe narowy. Zaden *Włoch* nie upomni ſię u niego o swoią żonę, ani o swe bogactwa. Odkryie hiſtorya, ieżeli powinien był, lub mogł zawrzeć pokoy bez oddania *Wenecyi*. Sam w tey mierze odwołuie ſię do potomności. Porownywaiąc tego nadzwyczaynego człowieka z mordercą *Klituſa*, albo z poſkromicielem *Gaulow*, nie można nie zawołać: *Buonaparte* wyższy ieſt nad swoią ſławę. Łodka rybaka płynęła tylko z fortuną *Cezara*, okręt *Wschod* nieſie przeznaczenia *Buonaparty*.

Dokładnieysze wiadomości donoszą, iż z wydarzonego w *Plombieres* przypadku, ani Obywatelka *Buonaparte*, ani żadna z iey towarzyszek, żadnego prócz lekkiego ſtłuczenia, nieodnioſły szwanku.— Wſzyſtkie liſty z *Bordeaux* cieszą nas nadzwyczayną obſitością zbiorow wina, dodaiąc, iż więcey będą kosztować beczki niż wino.

z Bruxelli dnia 29. Czerwca.

Od oſtatniego wylądowania *Anglikow*, brzegi nasze nie przeſtaią bydź w rozmaitych mieyscach zagrożonemi od flotty *Wielkiey Brytanii*, która nieodſtępuie od naszych ſtanowiſk. Krąży ona zacząwszy od uyścia *Skaldy*, aż do wysokości *Dunkierki*, oddzielaiąc codziennie lekkie ſtatki, które przychodzą zwiedzać rozmaite ſtanowiſka portow dawney *Flandryi*. W tych dniach dwa bryggi i kilka kutrow przymkęły ſię nazbyt bliſko lądu, między *Oſtendą* i *Blankenbergiem*, w zamiarze rozpoznania czynionych tam pzygotowań obrony, i dla upatrzenia sposobow powtorney napaści; z tego powódu przyszło do ſilnego z armat ſtrzelania między temiż ſtatkami i bateryami *Francuzkiemi*, po czym ſię *Anglicy* nażad cofnęli. Oczekuiemy co moment nowego ich przybycia, i ſtosowne do tego czyniemy przygotowania.— Dowiaduiemy ſię, iż między woyſkami znayduiącemi ſię w *Zelandyi*, wszczęły ſię nadzwyczayne poruszenia. Przybyło tam wiele batalionow infanteryi *Francuzkiey*, które maią zaſtąpić mieysca garnizonow *Batawſkich*. Widać w tym, zamiar oddalenia od tych wysp woyſk Narodowych, i powierzenia ich obrony woyſkom, które *Francya* zoſtawia na żołdzie Rzpltey *Batawſkiey*. Z bywszego także *Belgium* maią wyruszyć do *Hollandyi* rozmaite korpusa; przeznaczone iuż są udać ſię do brzegow, a szczegulniey w okolice *Texel*, gdzie ieſt powod obawiania ſię rychłego attaku z ſtrony nieprzyiaciela krążącego na morzu pułnocnym. Ten nowy układ bronienia brzegow *Hollenderſkich* przez woyſka *Francuzkie*, pochodzi ztąd, iż ſpoſtrzeżono przeciwne rewolucyi zdania w wielu korpusach narodowych, osobliwie w *Zelandyi*, gdzie nowe syſtema mało ma ſtronnikow, a gdzie *Anglicy* wiele maią przyiacioł.— Z *Luxemburga* powieziono *Mozellą*, wielką liczbę ciężkiey artylleryi, mozdzierzow, haubic, ammunicyi; to wszyſtko przeznaczone ieſt do *Moguncyi*.

Dnia 26. t. m. przeieżdżał przez to miaſto kuryer *Szwedzki*, wyſłany od ſwego dworu do *Paryża* z depeszami, które twierdzą być nader ważnemi.— Generał dywizyi *Grenier* przenioſł swoią głowną kwaterę z *Dunkierki* do *Gravelines*.— Rozchodzi ſię wiadomość, iż *Anglicy* wylądowali na wyspę *Walcheren*, i że tam wiele woyſk wysadzili.

z Hagi dnia 3. Lipca.

Ob: *Buys* dawny Miniſter interessow zagranicznych mianowany ieſt nadzwyczaynym poſłem Rzpltey *Batawſkiey* do dworu *Sztokolmſkiego*, a Ob: *Goes* obiął departament zagraniczny.— Deputowani *Amsterdamscy* będąc u Ob. *Roberjot* przed wyiazdem iego do *Raſtad*, oświadczyli życzenia swoie, aby traktat handlowy *Francyi* z Rzepltą *Batawſką* mogł bydź przyſpieszonym.— Przeznaczony do *Helwecyi* Ob: *Champigni* pozoſtanie tu tak długo, dopóki Ob: *Roberjot* z *Raſtad* nie powroci.— Przychodzą tu zewsząd adressa podziękowania za rewolucyą na d. 12. uſkutecznioną, podobneż przyſłane tu są od Generałow woyſk naszych, i od rożnych korpusow.— Ob: *Champigni* podał tu notę, w której okazuie prawa Rzpltey *Francuzkiey* na mocy alliansu i prawa woyny do własności emigrantow *Francuzkich* w kraiach Rzpltey *Batawſkiey* zoſtaiących, równie iak do maiątkow kawalerow *Maltańſkich*, w *Geldryi*, i elektora *Palatynatu* w *Berg-op-Zoom*.— W *Rotterdamie* spuszczono z warsztatu nowy okręt liniowy *de Witt* od 68. armat.— Przed *Texel* krąży 14. okretow woiennych *Angielſkich*.— Dnia 30. Czerwca Ciało Prawodawcze odprawiało seſsyą przy odſtąpieniu arbitrow. Przyczyna tego ieſt niewiadoma, to tylko pewna, iż wewnętrzne okoliczności zatrudniały sessyą. Przeczytano także pismo rządu naszego tymczasowego, w którym donoſi, iż Dyrektoryat *Francuzki* pochwala rewolucyą dnia 12. życząc przy tym, aby dzień ten, który nie tylko był tryumfem odnieſionym nad iedną ale nad wszyſtkiemi partyami, mogł przynieść zamierzoną szczęśliwość ludu.

z Konſtantynopola dnia 25. Maja.

Od kilku dni przybyło tu wielu kuryerow, którzy potwierdzili wiadomość o oſtatniey przez *Alo-Pasza* ponieſioney klęsce. Prócz tego dowiaduiemy ſię, iż w woyſkach *Ottomańſkich* wielka panuie dezercya, iże *Basman Oglu* coraz w ogromnieyszey okazuie ſię ſile. Z tego powodu poſłano rozkazy do rozmaitych *Tureckich* Prowincyi dla zgromadzenia iak naywięcey być może woyſk i połączenia ich do armij *Kapitana Baszy*.

Podług oſtatnich wiadomości od góry *Kaukazu*, pokoy między *Roſſyą* i *Persyą* w *Teflis* podpisanym zoſtał. Traktat ten dosyć zoſtawia pożytkow monarsze *Perſkiemu*. Dwór *Roſſyiſki* powrocił mu zabory przez swoie woyſka z tey ſtrony poczynione, procz niektórych miaſt i części kraiu nad morzem *Kaſpiyſkim*, a szczegulniey miaſt *Derbent* i *Baccow*, które przez poprzedzaiące ieszcze traktaty były iuż *Roſſyi* uſtąpione. Pomimo tego pokoiu pozoſtał ſię na granicach korpus z 20. tyſięcy ludzi, rozłożony wzdłuż rzeki *Kur* czyli *Cyrus*. Zdaie ſtę, iż ta mała armia wprawiła w podeyrzenie *Portę*, która wydała rozkazy, aby w pobliſkości zgromadzono korpus obserwacyine.

Od wyższego Renu dnia 29. Czerwca.

Generał en chef *Hatry* odebrał rozkaz, aby iak tylko zbiory z pòl pokończone zoſtaną, natychmiaſt dywizye swoie w 4ch obozach rozłożył. Przeznaczaią ieden pod *Offenburg*, *Kehl* i *Bischofsheim*, drugi między *Hoechſt* i *Homburg*, trzeci pod *Friedberg* i *Buzbuch*, a czwarty pod *Siegen*.

z Kolonii dnia 30. Czerwca.

Liſty z *Arensberg w Weſtfalii* donoszą, iż oddział kawaleryi *Francuzkiey* rozszedł ſię po tamtych okolicach i rozbroił wszyſtkich mieszkańcow bez wyłączenia.

z Hanau dnia 30. Czerwca

Poſtrzegaią widoczną rożnicę między poſłami *Francuzkiemi* w *Raſtad*. *Bonnier* żyie w samotności, od nikogo wiżyt nie przyimuie, ani nigdzie nie bywa. *Jean de Bry* przeciwnie wszędzie ſię znayduie. Mowią, że nawet w zdaniach ſię swoich różnią.

z Strazburga dnia 30. Czerwca.

Ob. *Mengaud* przybył do tego miaſta i ma tu przez czas nieiaki zabawić.— Liſt z *Selz* pod dniem wczorayszym zawiera co naſtępuie: „Od dnia 25. odprawiaią ſię codziennie konferencye między Hr. *de Cobenzl* i Ob. *Neufchateau*. Pierwsza z nich była nader żywa. Wczoraysza zaś miała być decyduiącą, i pełnomocnicy oboiey ſtrony mieli iuż przyſtać na nayważnieysze negocyacyi punkta.— Tego wieczora wyprawiono kuryerow do *Paryża* i *Wiednia*. Zapewniaią iż w 12. lub 15. dniach konferencye nayszczęśliwiey ukończone zoſtaną. Hr. *de Cobenzl* każdego wieczora powraca do *Raſtad*, lubo w tym czaſie droga aż do *Renu* ieſt nader niewygodna, a przeprawa przez *Ren* z przyczyny przybierania wody, bardziey niebespieczna.— Miniſter *Duńſki* w *Raſtad* oddał dnia wczorayszego wizytę Ob. *François de Neufchateau*.

Dnia 1. Lipca.

Chiappe *Dyrektor korrespondencyi Telegraficzney w Strazburgu, do Ob. Kommiſſarza Dyrektoryatu Wyk: przy adminiſtracyi departamentu niższego Renu.* Obywatelu! W tym momencie odbieram przez Telegraf rozkaz, ażebym donioſł urzędownie o wzięciu wyspy *Malty* przez G. *Buonaparte*.— Pozdrowienie i Braterſtwo etc.

z Hildesheim dnia 1. Lipca.

Jeſt podobieńſtwem, iż oboz w okolicy *Hannoweru* zoſtanie rozpuszczonym, musztry iednak codziennie ſię odprawuią.— Ponieważ ſtany xięſtwa *Calenberg* i *Gottingen*, uczyniły były pożyczkę 500,000. talarow elektorowi *Hannowerſkiemu* przeto na zaspokoienie tego długu, *Jerzy III.* nałożył teraz w elektorſtwie *Hannowerſkim* nowe podatki lat 4. trwać maiące, na gruntal, ſłużących etc.

z Raſtad dnia 2. Lipca.

Deputacya Rzeszy zgromadziła ſię dnia dziſieyszego dla wotowania względem osnowy oſtatniey noty miniſtrow *Francuzkich*. Na przyszłey dopiero seſsyi *Conclusum* ułożone będzie, lecz podług toku deliberacyow, Depu-

tacya obſtawać będzie przy tym co oświadczyła w swoiey nocie pod d. 14. Maja. – Tego poranku miniſtrowie *Francuzcy* odebrali wiadomość, iż *Buonaparte* znayduie ſię w poſſeſſyi wyspy *Malty*. Nie wiadomo nam ieszcze iakim sposobem ſtał ſię iey panem.

Konferencyow w *Selz* głownym celem ma bydź *Szwaycarya*, i dopełnienie niektórych warunkow w *Campo Formido* zawartych, bo co do przypadku *Wiedeńſkiego*, ta okoliczność iuż zoſtała ułatwioną. Odtąd poſłowie *Francuzcy* będą mieć wolność wywieszania przed domami swemi w *Wiedniu* chorągwi narodowey. Mowią, iż Ob: *Talleyrand* będzie poſłem Rzpltey przy dworze *Cesarſkim*, ſekretarzem zaś legacyi ma bydź Ob: *Freville* przy *Bernadocie* dawniey zoſtaiący. — *Francuzi* dobra ſtanu rycerſkiego *Niemieckiego* na lewym brzegu znayduiące ſię, pomimo reklamacyi iego, wypuścili w arendę na lat trzy.— U Ob: *Neuſchateau* w *Selz* bywaią częſto obiady wielkie, nie dawno znaydowali ſię na nich deputowani miaſt wolnych Rzeszy, *Hamburga*, *Augsburga* i *Frankfortu*, tudzież poseł *Wittemberſki* i *Duńſki*.

z Helſingör dnia 3. Lipca.

Wczoray pod *Dragoe* przybyła druga eſkadra *Roſsyiſka* od 14. okrętow woiennych.— niektòre okręty pod konwoiem fregat *Angielſkich* tu przypłynęły.— Poseł *Angielſki w Kopenhadze* lord *Fitzgerald* ma ztamtąd do *Londynu* wyiechać.— Przybył także do *Kopenhagi* kommiſſarz *Francuzki*, dawniey tam bawiący Ob. *Lamare*.

z Brünn dnia 7. Lipca.

Między woyſkami *Basmana-Oglu* i W. Sułtana, zachodzą zawsze małe utarczki. Podług naynowszych wiadomości, *Basman-Oglu* nie tylko zbił znaczne korpusa dwoch baszow, którzy go świeżo attakowali, ale nadto zabrał 15. ſtatkow naładowanych żywnością i furażem.— Gazeta *Wiedeńſka* donoſi pod artykułem *z Włoch*, iż do *Livorno* pod d. 22. Czerwca przybyły trzy okręty *Raguzańſkie* które donioſły, iż dnia 9. płynęły około wyspy *Malty*, i widziały iak flotta *Francuzka* szturmowała fortyfikacye miaſta głownego *Valetty*, rownież odpowiadano z fortecy. Gdy potym cisza morſka naſtąpiła, okręty *Raguzańſkie* muſiały ſię zatrzymać do d. 12. Czerwca w okolicy *Malty*, do którego czasu ogień ciągle nie uſtawał.

z Bazylei dnia 28. Czerwca.

Wiadomości o nowych urządzeniach Rządu *Francuzkiego*, sprawiły naymilsze w całey *Szwaycaryi* wrażenie; i wątpić nie można, iżby nie miały zakończyć nieukontentowania które ſię okazało we wszyſtkich częściach tey Rzpltey. Ob: *Pfiffer* zoſtał iuż przywroconym do Dyrektoryatu; lecz Ob: *Bay* wymowił ſię od przyięcia nazad tego urzędu. Jeſt mniemaniem, iż Ciało Prawodawcze mianować będzie na iego mieysce Ob: *Ochs*.— Ob: *Mengaud* wyiechał z tego kraiu. Mowią, iż pracuie nad hiſtoryą rewolucyi *Helweckiey*. — Dnia wczorayszego przeprowadzono tędy znaczną kassę pieniężną z *Szwaycaryi* do *Huningi*.

Dnia 29. Czerwca.

Rezolucya którą Rada wielka Ciała Prawodawczego *Helwetow* na sessyi dnia 26. wydała, ieſt w naſtępuiącey osnowie: Za wielkomyślnym oświadczeniem Dyrektoryatu Wyk: Rzpltey *Francuzkiey* pod dniem 2. Meſsidor (20. Czerwca) iż urządzenia Ob: *Rapinat* kommiſſarza Rządu *Francuzkiego* w *Szwaycaryi*, które mocno zasmuciły prawdziwych oyczyzny i wolności przyiacioł, są znieſione i za nieważne uznane; Rada wielka zważywszy, iż ſię zgadza z sprawiedliwością wolnemu Ludowi właściwą, okazać swoią wdzięczność za dobrodzieyſtwa, z taką mocą, z iaką ſię tłumaczono za niezaſłużone uciſki, uchwala i ſtanowi co naſtąpuie: — 1) Każda z dwoch Rad wybierze po dwoch Deputowanych, którzy natychmiaſt poiadą do *Paryża*, dla zanieſienia Dyrektoryatowi Rzpltey *Francuzkiey* żywych i szczerych podziękowań zgromadzenia Prawodawczego imieniem Narodu *Helwetow*. Dyrektoryat *Helwecki* wezwanym będzie do dania tey Deputacyi potrzebnego pełnomocnictwa, i przyzwoitych dla dobra oyczyzny Inſtrukcyow.— 2.) Liſt Generała kommenderuiącego armią *Francuzką*, z przyłączonemi do niego dwoma Rezolucyami, iako też Protokuł tey sessyi, będą we dwoch ięzykach drukowanemi.— 3.) W całey *Szwaycaryi* obchodzona będzie uroczyſtość na podziękowanie ſprawcy wszelkiego dobra, za jutrzenkę uszczęśliwienia, która nad naszą oyczyzną błysnęła. Tegoż dnia wszyscy wykonaią Obywatelſką przyſięgę.— 4.) Wyznaczona będzie kommiſsya do ułożenia proiektu tey uroczyſtości.— 5.) Inna kommiſſya obowiązana będzie wygotować proiekt o teraźnieyszym ſtanie Dyrektoryatu *Helweckiego*, i o maiących ſię w tey mierze przedſiewziąść śrzódkach.

Dnia 30. Czerwca.

Generał kommenderuiący *Schauenburg* i Kommiſſarz *Rapinat* dnia 26. wyiechali z *Zurich* do *Berny*, gdzie wkrótce założona będzie główna kwatera. — Przybyła ieszcze na nasze granice iedna pułbrygada *Francuzka*, która ſię uda do śrzodka *Szwaycaryi*.— Większa część woyſk *Auſtryackich* które ſię znaydowały w okolicach *Bregentz* i *Feldbirch*, iuż ztamtąd uſtąpiła.

z Turynu dnia 21. Czerwca.

Naſtępuiące wiadomości urzędownie ogłoszone zoſtały: — *Z Woghera dnia 12. Czerwca.* Dnia 9. o pierwszey godzinie po południu gdy insurgenci attakowali pierwsze poſterunki woyſk królewſkich na równinie pod *Gavi*, ſtrzelcy nasi dla ich odparcia ſpuścili ſię nieznacznie z przyległych wierzchołkow. Przy zaczęciu bitwy G. *Colli* oddzielił iednę kompanią grenadyerow regimentu *Sabaudzkiego*, dla przecięcia retyrady napaſtnikom; lecz ci poſtrzegłszy to, cofnęli ſię nagle i zoſtawili iednę armatę; na ten czas z twierdzy *Gavi* zaczęto ſtrzelać do naszych, którzy uciekaiących ścigali. W momencie gdy G. *Colli* kazał dać znak do cofania, poſtrzegł ſię nagle opasanym przez insurgentow, do których ſię przyłączyła wielka liczba wieśniakow. Regiment *d'Aſti* znayduiący ſię między korpusem G. *Colli*, i ſtanowiſkiem *Braja*, przymuszony był do cofnienia ſię. Atoli waleczny ten Generał nie dał ſię uſtraszyć; gdy officerowie i żołnierze przyobiecali mu robić sobie drogę orężem, uszykował woyſko w kolumnę, i poſtawiwszy ſtrzelcow na ſkrzydła, spuścił ſię na równinę. Ten śmiały poſtępek zadziwił nieprzyiaciela, który lubo nierównie liczbą mocnieyszy, nie odważył ſię na nasze woyſka uderzyć; przeszły zatym spokoynie *Elmę*, złączyły ſię z korpusem będącym pod kommendą Hr. *Alcaini*, i obrały nowe ſtanowiſko po wyżey *Carroſio*. To mieysce bliſko przez 30. godzin zoſtawało w mocy woyſk królewſkich; G. *Colli* użył tego czasu na zabespieczenie magazynow; widząc potym przyległe wierzchołki iuż przez nieprzyiaciela zaięte, cofnął ſię w dobrym porządku ku *Seravalle*. Strzelcy utracili w tym zdarzeniu iednego officera i kilku żołnierzy. Z grenadyerow *Sabaudzkich* ieden zoſtał zabitym, pięciu śmiertelnie rannemi. Główna kwatera Generała kommenderuiącego *Osasco*, ieſt teraz w *Silvano*, i *Roccagrimalda*.

Z Bosco d. 17. Czerwca. Dnia 17. o 3. godzinie z rana insurgenci pomknąwszy ſię od *Novi* w liczbie 1200. ludzi, uderzyli na *Pozzuolo*, lecz zoſtali odparci. Kawalerya ścigaiąca ich, ſtoczyła z niemi małe utarczki, a o 10. godzinie wſzyſtko uſtało.

z Genui dnia 21. Czerwca.

Rząd nasz kazał ogłoſić naſtępuiące zdarzenia.— *Loano* ieſt w mocy Rzpltey *Liguryiſkiey*. Po mocnym attaku kommendant proſił o kapitulacyą. Wszyſtkie rzeczy należące do Króla *Sardyńſkiego*, zoſtały zabrane. W *Loano* znaleziono 2000. karabinow, 6. wielkich, 12. małych armat, i bardzo wiele ammunicyi woienney. *Oneilles* w krótce będzie attakowane. Nieprzyiaciel wypędzony zoſtał z okolic *Seravalle*. Patryoci opanowali *Pozzuolo*; które po zabraniu znacznych zdobyczy, opuścili.— Nasze galery zabrały wielki ſtatek *Raguzańſki* naładowany zbożem dla dworu *Turyńſkiego*.— Ciało nasze prawodawcze umocowało Dyrektoryat, ażeby w przypadku potrzeby zaciągał do woyſka obywatelow *Liguryiſkich* od 18. do 30. roku, procz oycow familii, Plebanow i urzędnikow publicznych.— Sprawuiący nasze intereſſa w *Turynie* zoſtał odwołanym. Sprawuiący intereſſa Króla *Sardyńſkiego* wyieżdża z *Genui*.— Tego poranku wychodzi z tąd 200. *Francuzow* na zaięcie *Sawony*, którey garnizon ma wyiść na kampanią.— Przyprowadzono tu świeżo 80. ieńcow *Piemontſkich*.

z Liworno dnia 22. Czerwca.

Wiadomości z morza przybyłe donoszą, że *Malta* bombardowaną była od d. 8. do 12. t. m. przez kilka okrętow *Francuzkich* od *Tulońſkiey* flotty.— Podług tychże samych rapportow flotta *Angielſka* od 26. okrętow pod kommendą iak mowią admira *Nelſon*, była widzianą o 50. mil od wyspy *Malty*.— Okręt *Duńſki* przybyły z *Algeru* przywiozł wiadomość, iż Dey tamteyszy umarł. Naſtępcą po nim ieſt *Muſtafa Paſza* synowiec iego.

z Medyolanu dnia 25. Czerwca.

Jeden z Adjutantow Generała *St. Cyr* kommenderuiącego w *Rzymie*, przybył oſtatniey nocy z wiadomością, iż flotta *Francuzka* opanowała wyspę *Maltę*. Znayduiący ſię tam Kawalerowie, mieli bydź ztamtąd natychmiaſt przewiezionemi do *Sycylii*. Mowią także o wzięciu *Anglikom* trzech okrętow i iedney fregaty. Inne donieſienia zawieraią w ſobie, iż iedna eſkadra *Angielſka* weszła do odnogi *Neapolitańſkiey*.— Liſty z *Hiszpanii* donoszą, iż Rząd poſłał do *Kartageny* rozkaz, ażeby uczyniono wszelkie przygotowania na rozwinięcie żaglow. W tym porcie znayduie ſię dywizya z 10. okrętow liniowych i pewney liczby fregat złożona.

Sześć mieſięcy iuż upłynęło, a żadne wielkie odmiany nie zaszły w położeniu intereſſow politycznych. Zaszczepiona oliwna latorośl w *Campo Formido*, dawała nadzieie, iż szczęśliwe iey gałęzie rozciągną ſię po wszyſtkich *Europy* częściach, i że naydaley w połowie biegu swego, ſłońce uyrzy ludzi, pocieszonych z klęſk rewolucyi i wydobytych z poſtrachu woyny. Ale pozorne dobrodzieyſtwo pokoiu żadnego ieszcze nie przynioſło ſkutku. Negocyacye zdaią ſię być uspieniem raczey intereſſow. W tey ciemności polityczney i w nadziei szczęśliwszey przyszłości, *Europa* patrzy spokoynie i w milczeniu na dwie wielkie rywalki, dybiące na zobopolne ſwoie zniszczenie. Patrzy bez poruszenia na ſiły *Francuzkie* puszczaiące ſię na *morze śrzodziemne*, zamyślaiące uſkuteczenić wyprawę, która odmieni poſtać intereſſow w *Europie*. Tym czasem spoyrzyimy na obraz położenia niektórych w niey kraiow. *Portugalia* ledwo wiemy, że żyie; niewolnica *Anglij*, bez pokoiu z *Francyą*, iednak nie podbita. *Hiſzpania* potężny sprzymierzeniec *Francyi*, poſtradała u ſtyru swego xiążęcia pokoiu, naſtępca iednak iego *Savedra* nie może nic dokazać w intereſſach ſkarbowych, a *Maſſaredo z Cadix* wypłynąć. *Anglia* zaprzątniona niezmiernym uzbraianiem przeciw *wylądowaniu*, znayduie w łonie swoim ſtrasznieyszego ieszcze nieprzyiaciela *Irlandyą*. *Francya* punkt centralny, na który oczy całey *Europy* ſą zwrócone, ſkutek i razem zasada nowego świata, zaięta wielkiemi przedſięwzięciami i wielkiemi układami. Wyprawa *Buonaparte*, i poselſtwo *Sieyeſa*, są godłem przyszłych wielkich woyſkowych i politycznych wypadkow. *Włochy* coraz wzraſtaiące w swoiey przemianie, iuż nie są, ani aryſtokratycznym, ani xiężym państwem, iak były przed dwoma laty. W *Piemoncie* Król z woli tylko *Francuzow* utrzymuiący ſię, uwikłany w nową woynę z Rzpltą *Liguryiſką*. Dwa xięſtwa *Parmy i Florencyi* otoczone atmosferą republikantſką. *Rzeſza Niemiecka* w położeniu, w iakim ſię ieszcze nigdy nie znaydowała. Bliſka pokoiu, obok negocyacyow w *Raſtad*, widzi inne w *Selz*, a tak zawsze nowe chmury, i nowe nad nią unoszą ſię obawy. *Auſtrya* równie negocyacyami iak przygotowaniami do woyny zatrudniona. *Moſkwa* uważa wielkość *Francyi* i iey układy. Rozkazuie wypływać flottom swoim. *Porta Ottomańſka* ſławna tylko w tym czaſie walką niekoniecznie szczęśliwą z buntownikiem swoim. *Ameryka* od 20 lat za odwagą własnych ziomkow i pomocą *Francyi* do wolności wynieſiona, dziś nieroztropnie w woynę znią bliſko uwikłana etc:

DONIESIENIA.

Podaie ſię do wiadomości publiczney, że za rezolucyami tak Kommiſsyi upadłych Bankow, iako i Rządu Gubernij Litewſkiey, niemniey ſądu Ziemſkiego Wołkowyſkiego, w ciągu pierwſzych trzech tygodni Mca 8bra roku teraźnieyszego według ſtarego ſtylu, a według nowego poczynaiąc od 12. Mca tegoż, w Wołkowyſku ſąd Ziemſki Wołkowyſki odbywać będzie publiczną przedaż Schedy w dobrach Miedzyrzeckich przez ſąd Detaxatorſki i Exdywizorſki dla maſsy Cabritowſkiey wydzieloney ſkładaiącey ſię: z mieszkania murowanego, przy ktorym ieſt ogrod fruktowy, officyna drewniana, gumna i obory, ogrod warzywny i ſtaw: — Z gruntu ornego włok 10. morg: 24. prętow 137. — z Sianożęci włoka 1. morg: 6. prętow 54. — z Gaju ſoſnowego morgow 21. prętow 147. — z Zarośli opałowych włok 6. morg: 29. prętow 145. — z Bagna włoki 1. morg: 5. prętow 95. — z Goſpodary oſiadłych 16. — z Arędy roczney złł. 642. gr. 3. oraz z ruchomości znayduiących ſię: A to za gotową zapłatę, którą naywięcey ofiaruiącemu ſąd Wołkowyſki dobra rzeczoney Schedy poda, i Kommiſsya upadłych Bankow prawo zatwierdzi.

Pewny ekonom znaiący ſię doſkonale na gospodarſtwie, i opatrzony należytemi zaświadczeniami, od kilku lat w dawnieyszych prowincyach *Pruſkich* nad znacznemi dobrami z ſatysfakcyą dziedzicow dozor maiący, radby znaleść mieysce dla ſiebie w tuteyszey okolicy. Dowiedzieć ſię o nim można w Kantorze *Gazety-Korreſpondenta*.

Antoni Skierſki rodem z Witebſka z Litwy, który pierwey u JP. Konsyliarza Lachmażowicza około Poznania za pisarza zoſtawał; dnia 27. Kwietnia roku teraźnieyszego 1798. za ucznia do apteki JP. Stewera tu w Warszawie na Nowym-Swiecie pod Nrem 1309. przyſtał, dnia 14. Lipca z rana około godz: 9. uciekł, i z moiey komody która niezamknięta była, worek w którym było iedenaście Frid: d'or i ſiedm Talarow w monecie srebrney ukradł. Podług iego powieści ma lat 17. z ſpoyrzenia mocny i wesoły wygląda, wzroſtu naprzykład 3. cale i 2. ſtrychy maiący, okrągłey i bladowatey twarzy, i troche nieznacznie ospowaty, oczu ciemnych, srzedni i okrągły nos, ieden ząb w śrzodku gorney połowy gęby wypadły maiący, krotkiey ſzyi, i głowe troche przed ſiebie noszący, czarnych gęſtych i kędzierowatych włosow, ktore w tyle krotkie i niezwiązane ſą, ieżeli ſobie fałſzywego harcaba nieprzywiązał. Suknie w ktorych uciek są: Kapelusz czarny okrągły ſtary, ſurdut iasnobrunatny ſtary i wybladły, kołnierz zielony falbowy, ſtara biała dymowa kamizeika, ſpodnie ordynaryine biało-ſzarawe sukienne i boty podszywane ſtare. Uprasza ſię pokornie każdego na honor i ſumienie, ktoby tego wſpomnionego Skierſkiego gdziekolwiek ſpotkał, lub gdziekolwiek zaſtał, natychmiaſt iego do naybliższey zwierzchności lub kommendy oddał, aby on zatrzymany i na mieysce odeſłany zoſtał. — *Ernſt Wolff Prowizor z Apteki P. Stewera w Warszawie.*

Prześ: Publiczności donosi niżey podpisany, iż expedycya Król: Loteryi Klaſsowey przenioſł do domu Wiel: Sikorſkich na ulicy Przeiazd przy Arsenale pod Nr. 649. na drugie piętro, gdzie zawsze Loſow doſtać można. — w Warszawie dnia 16. Lipca 1798. GEBHARD.

Redakcya *Gazety Korrespondenta* uprasza JPP. Prenumeratorow i inne Osoby zgłaszaiące ſię do iey Kantoru, ażeby podług powszechnego zwyczaiu, raczyły adreſſować Liſty *franco*, inaczey przyimować ich nie może.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w Kamienicy JP. Eberta, *pod Nrem* 65. *na drugim piętrze.* — Exemplarz groszy 20.